

## Św. Aigulf czyli pierwsza monachomachia

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

**A**igulf (zm.676) urodził się w Blois we Francji. W młodości wstąpił do bractwa benedyktyńskiego w Fleury. Około roku 670 został opatem benedyktynów liryńskich. W owym czasie obyczaje mnichów nie mogły się chlubić tzw. czystością. Idealistyczny Aigulf postanowił to zmienić. Niestety nie zyskał w tym poparcia zakonnej braci, jak pisze Skarga: *„wpadł w wielką nienawiść u niektórych swawolnych mnichów”*. Szczególnie znienawidzili go dwaj mnichowie — Arkadiusz i Kolumbus — *„którzy nie mogąc ciasnej drogi do nieba wytrwać, i lekarstw onych, które Aigulfus św. jako pasterz owcom swoim podawał, znosić, i sami złą wolą przeciw ojcu swemu duchownemu wzięli, i innych do niechuci ku starszemu pobudzali, siejąc szatańskie nasienie, to jest niezgody między bracią. I do tego innych niemało namówiwszy, myśli swoje prowadzili, aby pasterz on ich z klasztoru był wyrzucon”*. Starania Aigulfa o wstrzeźliwość i opanowanie mnichów odpowiednie do godności sukienki, wielkie wzbudziło spory i niesnaski w klasztorze, który odtąd raz po raz targany był konfliktami i rozbity na dwa stronnictwa kłótni mniszych zażegnać nie mógł.

Jeden z rozpustnych mnichów opuścił zakon udając się do miasta w poszukiwaniu sił zdolnych przegnać znienawidzonego opata. Doszło do tego, że w Nuceryi namówił jednego pana, nazwiskiem Mummol, aby ze swym wojskiem uderzył na klasztor, co wynagrodzi sobie bogatymi łupami jakie można było w nim zagarnąć — byle tylko pozbyć się reformatorskiego Aigulfa. Tak też się stało i klasztor wzięto podstępem, gdyż Mummol był w nim dobrze znany. Opata i niektórych jego zwolenników wtrącono do lochu.

Nienawiść między mnichami była tak wielka, że uwięzionych mnichów poddano bestialskim torturom. Najpierw powyrywano im języki. Była to dobra okazja do cudu, który faktycznie nastąpił: okaleczeni mnisi zaczęli śpiewać psalmy. Następnie wyłupiono im oczy, po czym pomordowano (jeden tylko umknął, żeby móc zdać kronikarzom sprawę z przebiegu męki).

Dzień po masakrze św. Aigulf objawił się jednemu z oprawców pytając go o przyczynę tego niechrześcijańskiego postępu. Nie czekając na odpowiedź wydał nań wyrok śmierci: krwią swoją zakreślił dwa kółka na ciele złoczyńcy w habicie — jedno na piersiach, drugie zaś na grzbiecie. Wobec tego mężobójca zrozumiał, iż nie są to przelewki, że przyszedł nań koniec i swój mord życiem przypłaci. Padł więc do nóg świętego prosząc o chrześcijańskie zmiłowanie. Ten w przypływie łaskowości zmasał z jego ciała jedno kółko. Sens tego był taki, że Kolumbus uniknie odpowiedzialności na sądzie niebieskim. Drugie kółko pozostało. Oznaczało ono wyrok śmierci w życiu doczesnym. Kolumbus na jego podstawie został skazany i ścięty przez świecki trybunał. Skarga tłumaczy ten swoisty rodzaj świętego miłosierdzia: *„doczesnego karania nie chce Pan Bóg odpuścić”*.

Wydzwięk propagandowy tego żywota jest jasny: miłosierdzie miłosierdziem, ale karać należy bez litości, kochajmy wrogów, ale win im nie darujmy. Widzimy więc tutaj doskonale rozmycie sensu biblijnych nakazów. W Biblii czytamy: *„Nie sprzeciwiajcie się złu, ale kto by cię uderzył w prawy policzek twój, nadstaw mu i drugi”*; *„Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni”*; *„Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście (Bożej)!”* (Rzym 12, 19). Tymczasem objawienia świętych wnoszą poprawki do „Objawienia Bożego”: przebaczenie win oznacza odpuszczenie ich na sądzie ostatecznym (jakby na to mogli chrześcijanie mieć wpływ), o doczesnym odpuszczeniu win mowy być nie może. Znowu nauka katolicka odwrócona tyłem do Biblii.

### **Mariusz Agnosiewicz**

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 06-09-2002)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1876>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)